Nro. 139.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 20go Czerwca 1796.

Gazety.

NIEMCY.

Zdarzenia woienne.

Od Renu dnia 1. Czerwca. W ten moment, gdy czas zawieszenia oręża upływał ostatniego dnia Maia, obie armie Cesarskie ruszyły z mieysc swoich, końcem rospoczęcia z żywością i potęgą kampanii. Arcy-Xiąże *Karol* posunął przednie straży z *Baumboldern* ku nie-

przyiaciołom, chcąc tym sposobem znienacka wyprzeć ich z linii, w których przez zimę stali. Ale doświadczył, że Francuzi nie mniey byli czuynemi. Od nieiakiego iuż czasu armie ich były w poruszeniu, a nocą z 30. na 31. uderzyli na przednią straż prawego skrzydła Arcy-Xiążęcia, gdzie zaciętym tylko odporem Batalionu *Bamberger* wstrzymani zostali od dalszych kroków. Batalion rzeczony utracił w tém zdarzeniu 2. officyerów i 26. ludzi. Dnia 31. Jenerał *Schellenberg*, mimo żywy ogień nieprzyiaciół, osadził wzgórki przed *Kirn*. Tegoż dnia Francuzi wysunąwszy z obozu swego przy *Tholay*, uderzyli na lewe skrzydło naszych. Róy lekkiey kawaleryi zasłoniony liczną artyleryą wdarł się do *Groning i Wahlhausen*, póymał część strzelców i chciał się tam zagnieździć. Ten proiekt zapewne by się był udał nieprzyiaciołom, ile że świeża kolumna przeznaczona była na dokonanie iego, a Cesarskim schodziło iuż na ammunicyi; ale Diwizya Huzarów *Veczay* natarłszy z żywością, wyparła Francuzów z stratą i póymała 79. ludzi. Kolumna także nadciągaiąca przez Pół-

ko-

kownika *Jelachich* i Hr. *Trautmansdorf*, utraciwſzy 8. officyerów i 290. gemeinów w niewolą zabranych, ſpędzoną zoſtała za *Blieſs*. W tem zdarzeniu Auſtryacy w zabitych, rannych i niedoliczonych rachuią ſwoich 3. officyerów i 100. ludzi.

Z rapportu Xięcia *Würtemberg* okazuie ſię, że nieprzyiaciel z prawych ſtron Renu dnia 31. w 4000. bliſko ludzi przeprawił ſię za *Wiepper*, i ſpędził przednie ſtraży Ceſarſkie za rzekę *Acher*. Jenerał *Kienmayer* kazał tu pozrzucać moſty, a po 5. godzinney kanonadzie wſtrzymał nieprzyiaciół od dalſzego poſuwania.

W tym ſtanie znaydowały ſię rzeczy przy Renie, kiedy nagłe okoliczności w Włoſzech przymuſiły kommenderuiących do wyſłania tam ſpieſznie mocnych poſiłków. Gdy więc przez podobne oderwanię ſił, armie Reńſkie znacznie osłabione zoſtały; z tych przyczyn Arcy-Xiąże porozumiawſzy ſię w przód z Hrabią *Wurmſer*, umyślił, do przybycia w marſzu będących poſiłków z *Czech*, mieć ſię tylko odczepnie z nieprzyiacielem; żeby zaś woyſka bezpo-

trze-

trzebnie nie trudzić i niewyſtawiać w małych diwizyach napaściom, armia zkoncentrowaną zoſtała przy rzece *Glan* i *Alzenz*, gdzie kommunikacya z Jenerałem *Wurmſer* i wſpólne operacye ſą zabeſpieczone.

Armia Jenerała *Beaulieu* w *Tyrolu* do 5. Czerwca nieodmieniła ſwego ſtanowiſka, i nic ſię tam ſzczegulnieyſzego nie ſtało.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 27. Maia.

Papiery kraiowe, albo aſſygnaty, zaczęły tu dnia wczorayſzego tracić 40. na 100. Przyczyna tey bezcenności pochodzi raz z niedoſtatku gotowych pieniędzy, a drugi z odebraney wiadomości, że flotta Hollenderſka popłynęła do Indyi wſchodnich, i może tam pozbawić Anglików wſzyſtkich korzyści, albo też wedrzeć ſię do ich oſad. Zona Miniſtra Hiſzpańſkiego *Las Caſas*, od dawna ſpodziewana, dotąd nie przybywa do Anglii, i wzaiemnie Pani *Bute* z córką nie wy-

wyieżdza do Madrytu. Wnoszą ztąd powszechnie, że przyiaźń między obu dworami słabe ma zasady.

Londyn równie iak i cały kray nasz zamienił się teraz w poboiowisko partyi przeciwnych, i nowy wybór osób Parlamentowych sprawił taki gwar, że lud chodzi iak zagorzały. PP. *Curtis i Combe* maią w Londynie większość głosów za sobą. W *Westmünster* wśrzód wielkich wrzasków, rozpoczęto dziś elekcye; każdy Kandydat z żywością mówił do ludu. Pan *Fox* zapewne się tu znowu utrzyma, drugi Kandydat Horne Took z składki swych przyiaciół rozrzucił w *Westmüster* na pospólstwo do 10,000. funt: szter. Podobnież i inni kandydaci robią, którzy wsparci od swych Partyi pieniędzmi, nie żałuią ani trunków, ani uczt dla Panów elektorów.

Wice-Król Korsyki musiał Deyowi Algierskiemu wyliczyć 40,000. funt: szter: na uwolnienie Korsykanów, którzy za to, że szukali koralów na brzegach Afryki, co tylko Francuzom wolno, poyimani zostali. W Indyach wschodnich woyska nasze znowu miały wszcząć bunty, i niesłuchaią kommendantów swoich.

Bli-

Blisko Londynu wyporządzaią pałac Kensington, iak głoszą, dla *Ludwika* 18.

Wybór teraźnieyszy osób do Parlamentu, nowego nieszczęścia był iuż przyczyną. Lordowie *Fryderyk* i *Karol Townshend* oba z przeciwnych sobie partyi powracaiąc z *Yarmouth*, gdzie ostatni wybrany został do Parlamentu, tak się z sobą skłócili o opinie, że pierwszy drugiego zastrzelił w poiezdzie. Postilion niewiedząc co się stało, przyiechawszy do Londynu, pyta się gdzie ma iechać? na co Frydrych; „Jedź do D.. „ gdy potym otworzono poiazd i uyzrzano krew, wzięto zabóycę do aresztu. Okręt *William Pitt* w podróży do Indyi wschodnich rozbity został. Pisma oppozycyine żałuią bardzo, że ten przypadek sam tylko okręt trafił; z tym wszystkim wróżą oni ztąd bardzo złe wypadki dla *Pitta*. Pod *Yarmouth* okazało się nagle 6. fregatt Francuskich, które do tego stopnia pomknęły swą zuchwałość, iż 7. statków Angielskich zachwyciły pod samemi brzegami.

FRAN-

FRANCYA.

Z Paryża dnia 26. Maia.

Zwycięſtwo pod *Lodi* dnia 10. t. m. naywięcey Rzeczpoſpolita winna ieſt wſpaniałomyślności i męſtwu Jenerała *Berthier*. Na Radzie woienney przed ſamą bitwą ſprzeciwił ſię on iak naymocniey przeprawie za moſt, i okazywał, że te przedſięwzięcie nie tylko było trudne do wykonania, ale też w przypadku niepomyślności, mogłoby pociągnąć za ſobą ſtratę całey armii. Jego dowody przekonały wſzyſtkich Jenerałów, wyiąwſzy *Buonaparte*, który wziąwſzy na ſiebie odpowiedzialność, kazał niezwłocznie wziąść ſię do wykonania tak śmiałego manewru. Gdy zaś dnia naſtępuiącego pierwſza kolumna na moście zaczęła ſię nieco chwiać, *Berthier* zapomniawſzy o tym, iż był przeciwnym temu proiektowi i nie maiąc przed oczami tylko niebeſpieczeńſtwo wyniknąć mogące dla oyczyzny, ſkoczył pierwſzy na czoło kolumny, i w moment zapewnił zwycięſtwo. Prócz talentów Jenerała *Buonaparte* i nieuſtraſzonego mę-

męſtwa armii naſzey, inne ieſzcze były przyczyny, które znacznie dopomogły do okazałych zwycięſtw armii Włoſkiey. Od nieiakiego iuż czaſu w *Jenuy* zebrała ſię znaczna liczba malkontentów Piemontſkich, która z przyiaciołmi równie myślącemi w oyczyznie, ciągłe utrzymywała korreſpondencye. Ci ludzie byli potym przewodnikami Republikanom, którzy, ſkoro ſię tylko zbliżyli do iakowego miaſta, znaydowali iuż przygotowane rozruchy, wśrzód których bramy miaſt były im otwierane. *Turyn* nawet nie byłby uſzedł podobnego loſu; albowiem mieſzczanie tamteyſi znacznie zaiątrzeni byli przeciw dworowi, który pogardzaiąc niemi, pchał w ſtan Szlachecki wſzyſtkie honory i przywileie. Do tego łączyły ſię ieſzcze emulacye między woyſkiem ſprzymierzonem, prawidła wolności, iakiemi napoieni byli officyerowie i t. d.